PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, sobota 25 października 1930 r. Nr. 246.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Izwiestja 21.X, nawiązując do ostatniego wywiadu marsz. Piłsudskiego twierdzą, że wywiad posiada wyjątkowe znaczenie i że niewątpliwie zainteresuje specjalnie te koła finansowe Europy, które zainwestowały kapitały w Polsce. Z oświadczenia marsz. Piłsudskiego ma wynikać, że budżet polski nietylko przestaje być wyrazem gospodarczego stanu kraju, lecz nawet zwykłem zestawieniem państwowych dochodów i wydatków. Cytując to miejsce wywiadu, w którem marsz. Piłsudski miał stwierdzić, iż przy układaniu budżetu operuje okrągłemi miljonami, „Izwiestja" twierdzą, że nowy budżet układany w wielkiej tajemnicy będzie w ten sposób fikcyjnym. W najlepszym wypadku przy dobrej konjunkturze gospodarczej Polska posiadać będzie dwa budżety: jeden tajny, drugi jawny. Przy ciężkiej konjunkturze gospodarczej system ten niewątpliwie doprowadzi do chaosu i budżet znajdować się będzie w stanie permanentnego przerabiania. W końcu powołując się na przegląd gospodarczy, „Izwiestja" zaznaczają, że sytuacja gospodarcza Polski uległa pogorszeniu.

Izwiestja 24.X, piszą, że władze polskie „z pacyfikacją" zachodniej Ukrainy zajmują się również uspokojeniem (usmirenjem) korespondentów zagranicznych. Zdaniem korespondenta wbrew oficjalnym zapewnieniom „ekspedycje karne nietylko nie zostały wstrzymane, ale trwają nadal i rozszerzają się jeszcze bardziej".

Sierp 15.X, ogłasza artykuł w związku z wypadkami w Małopolsce wschodniej. Masowa rzeź włościan ukraińskich powstających przeciwko uciemiężeniu i wyzyskowi, oto program polityki narodowościowej polskich zbirów faszystowskich. Polski faszyzm wspólnie z obszarnikami ukraińskimi zakasał rękawy, aby przywrócić porządek. W dniu, gdy pracująca ludność ukraińska zmuszona jest chować się po lasach przed ekspedycjami karnemi, przedstawiciele burżuazyjno obszarniczej zgrai Szeptycki, Lewicki, Hałuszczyński, zbierają się w Warszawie u ministra spraw wewnętrznych, umawiają się co do wspólnej akcji przeciwko powstającemu włościaństwu. Włościanie ukraińscy skierowują swoją broń przeciwko wspólnemu ciemiężcy polskim i ukraińskim obszarnikom. Tylko rząd robotniczo-włościański, dyktatury proletarjatu urzeczywistni hasło samokreślenia podbitych przez imperjalizm polski Ukrainy i Białorusi zachodniej i przyłączenia ich do ukraińskiej, lub białoruskiej republik radzieckich.

Radjostacja kowieńska 24.X, ogłasza: Polacy, widząc iż obiecankami nie mogą spolonizować Ukraińców, jęli się teroru. 2000 uzbrojonej policji i kilka pułków kawalerji grabią Ukraińców, niszczą ich dobytek, zamykają szkoły i organizacje ukraińskie. Polacy chcą zgnieść i siłą spolonizować naród osiadły na tej ziemi od wieków, posiadający swoją kulturę i naukę. Ukraińcy zamieszkali w Małopolsce w 85 proc. czasem zareagują na teror polski, a Polacy robią z tego gwałt. Czas już, aby Liga Narodów położyła kres tym bezprawiom polskim i przypomniała Polakom o ich zobowiązaniach względem mniejszości narodowych.

Lietuvos Aidas 22.X, w art. p. n. „Czy dzieją się jeszcze w jakim kraju europejskim podobne rzeczy?" zamieszcza komunikat litewsko-ukraińskiego t-wa, opisujący w ponurych barwach „teroryzowanie" przez Polskę mniejszości ukraińskiej w Małopolsce wschodniej. Komunikat podkreśla, że okrucieństwa Tatarów z przed stu laty są niczem w porównaniu do okrucieństw polskich.

Lietuvos Aidas 23.X, zamieszcza szereg komunikatów ag. „Elty", omawiających „znęcanie się karnych odziałów polskich nad ludnością ukraińską, podejrzaną w podpalaniu majątków polskich". Komunikat zaznacza, że „od bicia umierają setki włościan". Pozatem komunikat przytacza streszczenie artykułu, jaki ukazał się w ukraińskiem piśmie „Diło", o rozpaczliwem położeniu szkolnictwa ukraińskiego w Małopolsce wschodniej.

Dzień Kowieński 22.X, w obsz. art. p. n.: „Polski gospodarczy Sofortprogram dla Wileńszczyzny" podkreśla zainteresowanie się polskich sfer kierowniczych ciężką sytuacją gospodarczą Wileńszczyzny, czego wyrazem była wielka konferencja, poświęcona potrzebom gospodarczym Wileńszczyzny i Nowogródczyzny, jaka odbyła się 16 b. m. w Warszawie u prez. Mościckiego z udziałem przedstawicieli rządu, banków państwowych, wyższych urzędników, przedstawicieli sfer rolniczych, przemysłowo - handlowych, samorządowych i t. d.

Dziennik omawia przebieg konferencji oraz przytacza niektóre głosy prasy polskiej, poświęcone sprawie wspomnianej konferencji.

„Dzień Kowieński" dodaje, że specjalne zainteresowanie się polskich sfer kierowniczych stanem ekonomicznym Wileńszczyzny nie powinno ujść uwagi opinji litewskiej.

The Manchester Guardian 22.X. Koresp. z Berlina pisze, iż mnożą się dowody szkód, wyrządzonych w Małopolsce wschodniej przez polskie ekspedycje karne. Omawiając list pasterski metropolity Szeptyckiego, stwierdza, że pojednawczę wysiłki metropolity spełzły na niczem, ponieważ list został skonfiskowany przez władze polskie. Koresp. podaje streszczenie listów Ukraińców o okrucieństwach polskich.

Germania 23.X, omawiając sytuację w Małopolsce Wschodniej i stosunki polsko-ukraińskie, dochodzi do wniosku, iż jedyną przyczyną istniejącego od tak dawna konfliktu jest niedotrzymanie przez Polskę przyrzeczenia wprowadzenia w życie autonomji z roku 1922, a w szczególności niedopuszczenie do otwarcia uniwersytetu ruskiego, zmniejszenie ilości ukraińskich szkół mniejszościowych, oraz specjalny charakter polityki Polski w związku z reformą agrarną.

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Tageszeitung 24.X, w korespondencji z Rzymu p. t. „Teza Mussoliniego" podaje streszczenie artykułu, ogłoszonego na łamach „Corriere della Sera", w którym autor przeciwstawia się rewizjonistycznym zapatrywaniom Hervé'go. Kwestja rewizji traktatów nie może być, bez doprowadzenia do nowych konfliktów, omawiana jedynie między dwoma państwami. Francja podpisywała pokój z Niemcami nie sama, lecz w połączeniu z innemi państwami i bez ich pomocy napewno zmuszoną byłaby do przyjecia warunków rozejmu nie w Wersalu lecz w Bordeaux. Rzeczywisty spokój Europy może zapewnić jedynie powszechny układ, któryby zniósł niedogodności istniejących traktatów nietylko w stosunku do zwyciężonych, lecz i zwycięzców, a przedewszystkiem w stosunku do Italji. Każda inna inicjatywa byłaby tylko dalszym elementem niepokoju.

La Tribuna 22.X, w art. wst. twierdzi, że we Francji zaczęła się dyskusja nad rewizją układów, zarówno w zakresie finansowym jak terytorjalnym. Mussolini jeszcze w r. 1922 twierdził, że suma reparacyjna jest przesadnie wysoka. Następne kolejne zmiany w postaci planu Dawesa a potem Younga dowiodły, że stanowisko Mussoliniego było słuszne, a po 8 latach zaczyna się także i Francja zastanawiać nad rewizją. Po tylu konferencjach, paktach i ustępstwach Francja uzbrojona i sprzymierzona z państwami przeważnie bałkańskiemi obawia się rozbrojonych Niemiec. Autor krytykuje politykę Francji i przeciwstawia jej prostolinijną politykę Włoch, które rozwiązały wiele zagadnień politycznych, dochodząc do porozumienia z bliższymi i dalszymi sąsiadami.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

La Tribuna 21.X, w art. wst. wyraża swój pogląd na upadek parlamentaryzmu, twierdząc, że obecne utrzymanie się gabinetu Brüninga, nie będące wyrazem woli narodu lecz przypadkowej konjunktury jest tego jaskrawym przykładem.

L'Action Française 23.X, zamieszcza artykuł Jacques Bainville'a, omawiający sytuację w Niemczech. Najważniejszą sprawą jest obecnie rozwiązanie zagadki, czy Brüning poddał się socjal - demokracji, czy też socjal - demokracja poddała się Brüningowi. Prasa prawicowa chwali socjalistów za ich patrjotyzm, co ci ostatni przyjmują spokojnie, lecz reagują żywo na wątpliwą w ich oczach pochwałę za przystąpienie do „bardzo kapitalistycznego" (Deutsch Allgemeine Zeitung) programu rządu. Socjal - demokraci zaznaczają wyraźnie, że poparli rząd przeciw hitlerowcom, nie dla samego rządu, ani dla jego polityki, ani też dla projektów finansowych. Rezerwują sobie oni pełną swobodę działania na przyszłość. Takie oświadczenia nie rokują końca stanu gorączkowego w Niemczech.

Deutschnationale 18.X, przypisuje pomyślny wynik głosowania dla rządu Brüninga „łasce" socjalistów i zapytuje, jakiej zapłaty zażądają obecnie socjaliści. Prasa demokratyczna i organ „Deutsche Volkspartei" z zadowoleniem podnoszą „rozum polityczny" obecnego Reichstagu. Prasa socjalistyczna i komunistyczna nie wypowiedziała się dotychczas w tej sprawie.

KONFERENCJA AGRARNA.

Deutsche diplomatisch-politisch Korrespondenz 22.X, omawiając Konferencję Agrarną w Bukareszcie, podkreśla te momenty, które miały styczność z interesami Niemiec. Delegacja niemiecka—pisze D. d-p. Korr." — oświadczyła wyraźnie w Genewie gotowość wejścia w porozumienie z rolniczemi eksportu-

jącemi państwami południowo - wschodniej Europy, które miałoby wykazać, czy dla zboża możliwy jest system preferencyjny, polegający na obustronnych koncesjach dla najważniejszych produktów eksportowych; delegacja nie miała jednak zamiaru rozszerzać tej gotowości, ani pod względem geograficznym, ani materjalnym i nie chciała w czemkolwiek uchybić klauzuli największego uprzywilejowania, której utrzymanie Niemcy akcentowały zawsze pomimo sprzeciwów państw skandynawskich i bałtyckich. Trzeba zasadniczo rozważyć myśl, że uwzględnienie sąsiedzkich potrzeb wewnątrz Europy może doprowadzić do ścieśnienia i uproszczenia wymiany towarów oraz do podniesienia siły kupna na ważniejszych rynkach południowo - wschodniej Europy.

La Nation Roumaine 2.X, zamieszcza artykuł p. Gaston Lalanne, Prezesa Komisji Rolniczej Parlamentu francuskiego, w którym autor podkreśla wielkie znaczenie konferencji warszawskiej i jej wpływ na obrady genewskie.

La Nation Roumaine 4.X, poświęca wstępny artykuł konferencji krakowskiej, w którym zaznacza, że przyczyniła się ona dodatnio do zbliżenia państw rolniczych. Zjazd delegatów tychsamych państw. które brały udział w konferencji warszawskiej wzmocnił solidarność tych krajów. Częściowe wyniki już osiągnięte utwierdzają nadzieję, że za niemi przyjdą i inne jeszcze ważniejsze.

Cała prasa rumuńska, zamieściła sprawozdanie i komunikaty z odbytej konferencji krakowskiej.

La Nation Roumaine 30.IX, przedrukowała artykuł z „Messager Polanais" poświęcony konferencji krakowskiej.

Dreptatea 20.X, umieszcza mowę min. rolnictwa Madgearu, wypowiedzianą na otwarciu konferencji rolnej w Bukareszcie, w której podkreślił powodzenie bloku państw rolnych w zagadnieniu przesilenia gospodarczego.

Dreptatea 23.X, donosi o zamknięciu konferencji rolnej w Bukareszcie, na której pewne postanowienia konferencji warszawskiej przybrały bardziej realną postać. Omówiono na konferencji statut stałego komitetu studjów i uchwalono kilka środków zaradczych do zalecenia poszczególnym państwom uczestniczącym w konferencji.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Izwiestja 22.X, ogłaszają wywiad z zastępcą komisarza handlu Rosenholzem o odwetowych zarządzeniach rządu sowieckiego w stosunku do państw wprowadzających wyjątkowe przepisy dla importu sowieckiego. Rosenholz stwierdza, że rozpoczęta w państwach kapitalistycznych akcja przeciwko importowi sowieckiemu ma na celu blokadę gospodarki ZSRR., która powinna być pierwszym etapem urzeczywistnienia oddawna przygotowywanych planów przeciwsowieckich. Wrogowie ZSRR po niepowodzeniach interwencyj wojennych nigdy właściwie nie przestawali walczyć przeciwko władzy sowieckiej, stosując corocznie nowy rodzaj broni przeciwko Z. S. R. R. Obecna kampanja przeciwko eksportowi sowieckiemu dąży jak i zeszłoroczna kampanja klerykalna do przygotowania opinji do interwencji przeciwko ZSRR. Rząd sowiecki nie może pozostawać biernym widzem tej kampanji. Poseł sowiecki w Paryżu zgłosił energiczny protest przeciwko wprowadzeniu przez rząd francuski specjalnych przepisów dla handlu ZSRR. Nie można jednakże ograniczać się tylko protestami. Ogłoszone ostatnio postanowienia rady komisarzy ludowych zalecają komisarjatowi handlu poczynić odpowiednie zarządzenia obronne przeciwko tym sztucznym przeszkodom i zakazom, przy pomocy których rządy państw kapitalistycznych usiłują ograniczyć zagraniczny handel ZSRR.

Ekonomiczeskaja Żiźń 22.X, omawiając ożywioną działalność francuskiego ministra handlu Flandin'a w państwach agrarnych zaznacza, że tylko daleko idąca krótkowzroczność kierowników polityki krajów agrarnych Europy i brak trzeźwej oceny sytuacji pod wpływem nienawiści do Z. S. R. R., doprowadziły do tego, iż usiłowania francuskie znajdują w tych państwach posłuch. Prowadząc kampanję przeciwsowiecką Francja chce uzależnić państwa agrarne całkowicie pod względem nietylko politycznym, lecz i gospodarczym. Politycy francuscy przygotowują dla państw agrarnych regime kolonjalny, czyniąc przy tem pozory, że chodzi im o obronę państw agrarnych przed dumpingen sowieckim.

The Times 22.X, omawiając w art. wst. kwestję dumpingu sowieckiego, domaga się w interesie tak W. Brytanji jak i Dominjów kontroli importu sowieckiego. Dzisiaj bowiem Sowiety zalewają rynek brytyjski dumpingiem produktów rolnych, a po zrealizowaniu planu pięcioletniego rozpoczną dumping artykułów przemysłowych. Zdaniem autora rząd brytyjski winien zastosować drastyczne środki protekcyjne wobec inportu sowieckiego.

Universul 4—6.X, w szeregu artykułów wykazuje brak zrozumienia niebezpieczeństwa przez państwa europejskie. Dowodem tego jest chłodne przyjęcie mowy ministra francuskiego Flandin w Genewie. Pismo zwraca uwagę na stanowisko Niemiec, poczynania Włoch i interesy angielskie w związku z przewozem towarów sowieckich. Nikt nie rozumie do czego dążą Sowiety, a mianowicie chcą one doprowadzić najprzód kryzys państw rolniczych do maximum, za dewizy uzyskane od Europy stworzyć potężny przemysł, zalać jego wyrobami i nowym dumpingem rynki i w ten sposób doprowadzić do rewolucji powszechnej.

Epoca 2.X, wykazuje, że Rumunja w pierwszym rzędzie jest dumpingem narażona. Nie należy czekać co zrobią inne państwa, ale reagować natychmiast.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Rytas 23.X, w art. wst., nawiązującym do mających być wkrótce wznowionych rokowań handlowych litewsko - łotewskich, podkreśla z naciskiem, że największą przeszkodą do pozytywnego wyniku tych rokowań jest różnolitość interesów ekonomicznych obydwu krajów. Interesy te trudno pogodzić szczególnie z tego względu, że Łotwa jest zaintere-

sowana w wywozie nietylko produktów przemysłowych, lecz w niemniejszej mierze również — produktów rolnych. Litwą zaś znowu, aczkolwiek jest zainteresowana głównie w wywozie produktów rolnych, powinna dbać jednak i o swój znajdujący się w zarodku przemysł, szczególnie związany z rolnictwem. W związku z powyższem staje się rzeczą jasną, że ustalenie listy towarów eksportowanych z odnośnych krajów natrafi na nieprzezwyciężone wprost trudności. „Przecież — pisze dziennik — i unja ekonomiczna łotewsko - estońska nie doszła do skutku jedynie z powodu wspomnianej listy towarów wymiennych". Dziennik dodaje, że zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Litwą i Łotwą będzie rzeczą możliwą jedynie w razie wzajemnych ustępstw oraz w razie nawiązania ściślejszej łączności politycznej pomiędzy wspomnianemi państwami. Łączność ta — wg. dziennika — da się uzyskać przez utworzenie związku państw bałtyckich, w skład którego weszłyby: Litwa, Łotwa, Estonja i Finlandja. „Dojście do skutku związku państw bałtyckich przyczyniłoby się w wielkiej mierze do wzrostu znaczenia tych państw na terenie międzynarodowym".

Lietuvos Aidas 23.X, w koresp. z Rygi p. n. „Spór w prasie łotewskiej w sprawie orjentacji polityki Łotwy" zamieszcza streszczenie głosów prasy łotewskiej, z których jedne żądają ściślejszego zbliżenia Łotwy do Polski, drugie zaś, wprost przeciwnie — zbliżenia Łotwy do „pokrzywdzonej przez Polskę" Litwy. „Liet. Aidas" wyraża ogromne zadowolenie z tego powodu, że „znaczniejsza część prasy litewskiej wypowiedziała się po stronie Litwy". Łotyszów — przyjaciół Polski „Liet. Aidas" nazywa krótkowzrocznymi politykami, nie widzącymi tego, że związek z Polską oznacza zupełne podporządkowanie Łotwy interesom imperjalizmu polskiego, co Łotwie nigdy na dobre wyjść nie może.

Rytas 22.X, w wzwiązku z pojawieniem się na rynku litewskim zapałek produkcji szwedzkiego trustu zapałczanego, który — jak wiadomo — otrzymał monopol za udzielenie Litwie pożyczki, ostro atakuje rząd litewski z powodu udzielenia trustowi szwedzkiemu wspomnianego monopolu zapałczanego. Dziennik zwraca uwagę rządu, że zapałki, produkowane przez trust szwedzki, są bez porównania gorsze od zapałek produkowanych przez fabryki litewskie; pozatem zapałki szwedzkie są droższe.

Rytas 23.X, w artykule, omawiającym życie organizacyj litewskich na Łotwie, podkreśla, że — wobec tworzenia organizacji centralnej, mającej objąć wszystkie istniejące na Łotwie organizacje litewskie— w społeczeństwie litewskiem nastąpił rozłam, a mianowicie—organizacje lewicowe odmówiły wstąpienia do tworzonego „Centralnego komitetu litewskiego na Łotwie".

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 22.X, zarzuca rządowi Mironescu, że jest tylko prowizoryczny i nie ma planu pracy, a jedynym jego punktem programowym jest osiągnięcie oszczędności drogą zwolnienia wielkiej ilości urzędników. Zlikwidowanemu już rządowi Maniu zarzuca lekceważenie komunizmu w Rumunji, na niebezpieczeństwo którego stronnictwo liberałów często zwracało uwagę, a obecne odkrycie szeroko zakrojonej organizacji szpiegowskiej na rzecz Sowietów dowodzi słuszności stanowiska liberałów a braku czujności po stronie rządu narodowo-włościańskiego.

Dreptatea 23.X, zamieszcza komunikat rumuńskiego min. spr. zewn. wydany w związku z odkryciem wielkiej organizacji szpiegowskiej. Wynika z niego, że komunizm służyć tu miał do celów irredentystycznych; ponieważ nie biorą w tym ruchu udział Rumuni nie stanowi on niebezpieczeństwa dla kraju.

KONFERENCJA IMPERJALNA.

Wisty 19.X, w przeglądzie polityki międzynarodowej omawiając przebieg brytyjskiej konferencji imperjalnej, zaznaczają, że wielka burżuazja angielska pokłada wielkie nadzieje na tę konferencję. W angielskich kołach gospodarczych i finansowych uważają bowiem, że jedynym ratunkiem dla przemysłu angielskiego jest rozwój handlu pomiędzy metropolją a dominjami. W tym punkcie zaznaczyła się jednakże znaczna rozbieżność pomiędzy interesami burżuazji metropolji i burżuazją dominjów. Kanada, Australja i Nowa Zelandja dążą do wykorzystania skomplikowanej sytuacji, w jakiej znalazł się kapitalizm angielski, na swoją korzyść. Dlatego też, nic dziwnego, że rząd Mac Donalda miał przed sobą trudne zadania i wysunął platformę zaproponowaną pół roku temu przez t. zw. stronnictwo imperjalne. Oznacza to, że rząd Mac Donalda podzielił stanowisko skrajnego protekcjonistycznego skrzydła konserwatystów.

SYTUACJA POLITYCZNA W PALESTYNIE.

Le Temps 23.X, omawia sprawy palestyńskie i trudną sytuację Anglji, która zdążyła narazić się tak Żydom, jak i Arabom. Odpowiedzią na ostatnią deklarację ministerstwa kolonij w sprawie mandatu palestyńskiego była ze strony sjonistów dymisja dr. Weizmanna i lorda Melchetta. Ten ostatni nazywa postępowanie Anglji wprost „zdradą pokładanego w niej zaufania". Rzecz w tem, że według raportu Simpsona, najważniejszym celem mandatu nie jest bynajmniej utworzenie w Palestynie ogniska narodowego żydowskiego, lecz czuwanie nad interesami tak arabskiej, jak i żydowskiej ludności. W tym celu Anglja ma zamiar na własną odpowiedzialność uregulować kwestję imigracji żydowskiej w porozumieniu z przywódcami żydowskimi i arabskimi. Anglja uważa za konieczne ustanowienie rady ustawodawczej złożonej z 10 członków wyznaczonych przez władzę wykonawczą i 12 członków z wyboru. Sprawa ograniczenia imigracji jest paląca, gdyż ilość ludności arabskiej zwiększyła się ostatniemi czasy ogromnie; tymczasem z ziemi potrzebnej do ich utrzymania 100.000 ha. przeszło w ręce żydowskich imigrantów. Dziennik zwraca uwagę, że Anglja powinna była odrazu zacząć swą działalność od skierowania wspólnych wysiłków tubylczej ludności ku rozwojowi ekonomicznemu Palestyny. Dziś Anglja widzi swą omyłkę i chce ją naprawić, lecz może się to nie udać ze względu na zaostrzone antagonizmy narodowościowe.

Drukarnia „KADRA" Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu